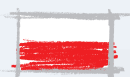




POZnań*

Szanowni Państwo,



mam przyjemność po raz kolejny powitać Państwa w Poznaniu podczas wydarzenia, które na trwałe wpisało się w sportowe kalendarium miasta. Szczególnie miło jest mi powitać wszystkich sportowców i miłośników biegania zarówno z kraju, jak i zagranicy.

11. Poznań Maraton wzorem ubiegłego roku nosi imię Macieja Frankiewicza – Zastępcy Prezydenta Miasta Poznania, inicjatora, współtwórcy i uczestnika poznańskiego maratonu, człowieka całym swym sercem zaangażowanego w rozwój i promocję tej imprezy.

W tradycję wpisuje się też honorowanie każdego uczestnika biegu medalem. Tym razem będzie to medal upamiętniający rocznicę bitwy pod Maratonem w 490 r. p.n.e. W tym roku mija 2500 lat od starcia Greków z Persami oraz – jak mówi legenda – wydarzenia, na pamiątkę którego rozgrywany jest bieg maratoński. Mam nadzieję, iż każdemu z Państwa to wyróżnienie przyniesie sporą radość.

Szanowni Państwo,

jestem przekonany, że czas spędzony w naszym mieście przyniesie niezapomniane wrażenia wszystkim biorącym udział w 11. Poznań Maratonie. Wierzę, że profesjonalne przygotowanie maratonu sprzyjać będzie zmaganiom, a przyjazna atmosfera stworzona przez organizatorów oraz publiczność zagrzewać będą do sportowej rywalizacji. Wszystkim uczestnikom biegu życzę sukcesów i satysfakcji z uzyskanych wyników, a publiczności wielu emocji oraz przyjemności z oglądania sportowych zmagania.

Ladies and Gentlemen,



I am honoured to once again welcome you to Poznań at an event which has become a fixed element of the sports calendar of this city. I am particularly happy to welcome all the sportspeople and running enthusiasts both from Poland and abroad.

Similarly to last year, 11th Poznań Marathon is named after Maciej Frankiewicz – the deputy mayor of Poznań, an initiator, a co-founder and a participant of Poznań marathon; the man who put all his heart and soul into the promotion and growth of this event.

It has been a tradition to honour every competitor of the marathon with a medal. This time it will be a medal commemorating the Battle of Marathon in 490 BC. This year we are celebrating an anniversary marking 2500 years since the Greeks won the Persians- as legend has it- an event in commemoration of which marathons are contested. I hope this distinction will bring all of you lots of enjoyment.

Ladies and Gentlemen,

I am convinced the time spent in our city will bring an unforgettable experience to all of you participating in 11th Poznań Marathon. I believe the professional preparation of the marathon will facilitate the contest. I believe the cheering spectators as well as a friendly atmosphere created by the organizers will hearten you during the sports competition. Let me take this opportunity to wish all the competitors successes and satisfaction with their results and the spectators - lots of excitement and joy from watching the contest.

Ryszard Grobelny

Prezydent Miasta Poznania
The Mayor of Poznań





*posir

Szanowni Państwo,
Drodzy Biegacze,



z ogromną radością pragnę powitać na **11 POZNAŃ MARATON im. Macieja Frankiewicza**. To dla nas wielka przyjemność gościć Was na największym maratonie w Polsce. Dzisiejszy dzień stanowi uwieńczenie wielomiesięcznych przygotowań. Dla nas organizatorów był to czas wytężonej pracy, ale i satysfakcji z faktu, że za pośrednictwem mediów, całej sportowej Polski oraz rodaków za granicą zwrócone będą w kierunku Poznania.

Ku wszystkim stojącym na starcie kieruję przesłanie barona Pierre'a de Coubertin, twórcy nowożytnego ruchu olimpijskiego: „*Nie liczy się wynik, liczy się udział*”.

Zapewniam, że jako organizatorzy dołożymy wszelkich starań, aby wszyscy uczestnicy maratonu czuli nasze wsparcie i mogli liczyć na życzliwą pomoc ze strony osób obsługujących maraton.

Już dziś dziękuję setkom wolontariuszy, którzy każdego roku dzielnie wspierają naszą imprezę, a także kibicom, którzy podczas każdego z dotychczasowych maratonów w Poznaniu tworzyli niepowtarzalną atmosferę i swoim żywiołowym dopingiem wznosili zawodników na wyżyny ich możliwości.

Wierzę, że i w tym roku będzie podobnie.

Ladies and Gentlemen,
Dear Runners,



I am more than happy to welcome you to **11th Maciej Frankiewicz POZNAŃ MARATHON**. We are honoured to host you at the biggest marathon in Poland. Today is the culmination of several months of preparations. For us – the organizers – it has been a time of hard work as well as satisfaction that through the media all eyes of Poland and Polish people abroad will be on Poznań.

To all of you on the starting line I am addressing the message of baron Pierre de Coubertin, the founder and the father of the modern Olympic Games, who said: “*The important thing is not the triumph but the struggle*”.

I can assure you that as organizers we will do our best to support all the participants of the marathon and to offer them the kindest assistance on the part of all marathon staff.

I would like to say “Thank you” to hundreds of volunteers who support our event enthusiastically every year as well as fans who have created an unforgettable atmosphere during every single one of the marathons so far; fans whose vivid and energetic cheering has always helped the runners to bring out the best in themselves.

I believe this year will be no different.

Janusz Rajewski

Janusz Rajewski
Dyrektor Maratonu
The Marathon Director



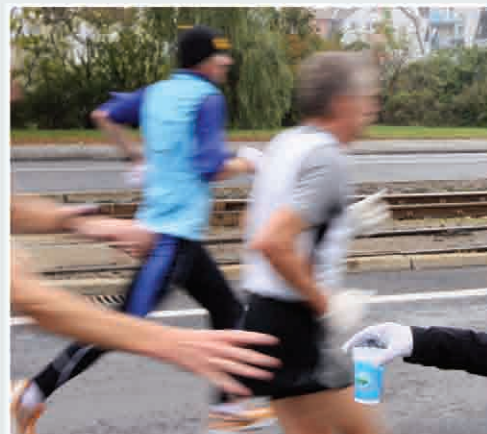


Foto: Marek Zakrzewski, Adam Cierieszko



Miał zniewalający uśmiech



- Maciej nie był typem mężczyzny, który przynosi żonie kwiaty bez okazji. Ale czułam, że mnie kocha.

Czułam jego szacunek, poważne podejście do rodziny i do wychowania dzieci

- o Macieju Frankiewiczu w życiu prywatnym opowiada jego żona

PIOTR BOJARSKI: Macieja Frankiewicza - przyszłego męża - poznała pani w 1988 roku na dziedzińcu kościoła Matki Boskiej Bolesnej. Co to była za okazja?

JOANNA FRANKIEWICZ: To była jedna z mszy św. za Ojczyznę. Potem miała się odbyć jakaś manifestacja. Krzysiu Cnotalski, drukarz i kolporter prasy podziemnej, wiedział, że wybieram się do Niemiec, więc zapytał mnie, czy nie chciałabym w czymś pomóc. Pocułam się wyróżniona, bo nas, małolatów, opozycjoniści traktowali trochę z góry. Krzysiu powiedział, że za chwilę przyjdzie taki "człowiek - wieża", który miałby dla mnie zadanie. No i przyszedł? Miał zniewalający uśmiech, łagodne, dobre oczy, ogromną brodę, która sprawiała wrażenie, jakby nigdy nie była golona. Nosił poszarpane dżinsy i wytartą koszulkę. Taki "człowiek z buszu"...

Taki luzak?

- O nie, on nie był luzakiem! Wtedy, w 1988 roku, uderzyła mnie niesamowita skromność Macieja i serdeczny uśmiech, który zresztą towarzyszył mu zawsze w rozmowie z ludźmi. Byłam strasznie przejęta, że Maciej - który był już wtedy, po aresztowaniach i kolejnych ucieczkach, legendą poznańskiego podziemia - powierzył mi takie odpowiedzialne zadanie. Przewiozłam do RFN materiały Solidarności Walczącej, a z powrotem - wydawnictwa emigracyjne.

Maciej był człowiekiem, który bardzo rzetelnie podchodził do każdej sprawy. Postawione sobie zadanie realizował, choćby go to miało dużo kosztować. W podziemiu nosił pseudonim Stefan Bobrowski, tak nazywał się jeden z przywódców powstania styczniowego [który zginął w pojedynku honorowym z hrabią Grabowskim - red.]. To wiele mówi. Maciej miał niesamowitą pamięć i wiedzę historyczną. Z każdej postaci brał to, co najlepsze. I strasznie się wkurzał, kiedy podczas realizacji marzeń ludzie sprowadzali go "na ziemię".

Pamiętam, że kiedy powstała kwestia starań Poznania o organizację Euro 2012, pojawiły się przeważające głosy, że to nierealne i że nie mamy żadnych szans. Macieja bardzo taka postawa denerwowała, zawsze uważał, że człowiek nie może ograniczać się w stawianiu sobie celów. I ze swojej strony zrobił wszystko, co możliwe, byśmy Euro dostali.

Za Euro i piękny stadion poznaniacy będą mu zawsze wdzięczni.

- Chyba tak. Ale jeśli chodzi o kwestię wytyczania sobie jakoby nierealnych celów, musimy też pamiętać o postawie takich jak on już na początku lat 80. Przecież kiedy powstawała Solidarność Walcząca, z hasłami "Precz z komunizmem" albo "Żądamy niepodległości", spora część Solidarności się od tych haseł odcinała. Przez długie lata uważano, że są za radykalne. Kiedy w latach 80. Kornel Morawiecki napisał, że na początku lat 90. rozpadnie się Związek Radziecki i blok państw socjalistycznych, wielu uważało jego i Macieja za wariatów. Maciej był życiowym optymistą i z reguły się nie mylił. Także w naszych prywatnych sprawach.

No właśnie, PRL upadała, a pani spotkania z Maciejem były coraz częstsze. Podobno ważną rolę w waszej prywatnej historii odegrały „krówki” - cukierki, którymi zjadał się wtedy w dużych ilościach Maciej Frankiewicz.

- Pomimo całej aury wokół niego, pomimo tego, że przewodził burzliwym manifestacjom, w prywatnych kontaktach Maciej był człowiekiem niezwykle nieśmiałym i małomównym. Nasze pierwsze spotkania, kiedy zaczęłam przepisywać biuletyn Solidarności Walczącej, nie wyglądały nadzwyczaj intrygująco. Wieczorem Maciej przywoził do mnie materiały, ja przez noc je przepisywałam, robiłam makietę, a rano on wszystko to odbierał i przekazywał do druku.

W pewnym momencie zauważyłam, że facet lubi słodczyce. Kupiłam więc te słynne "krówki". Okazało się, że "krówki" wręcz uwielbia. **Choć pan Maciej był nadal małomówny i - jak pani napisała - "pożerał krówki tonami", tych waszych spotkań było coraz więcej. Zaczęliście się spotykać prywatnie, choć to ponoć pani wyszukiwała tematy do rozmów.**

- Małomówność Macieja była konsekwencją dwóch rzeczy. Z jednej strony wynikała z jego nieśmiałości, ale z drugiej - z poważnego podejścia do słowa. Są ludzie, którzy mówią bez przerwy; Maciej nigdy nie odzywał się bez potrzeby.

W wystąpieniach publicznych jako wiceprezydent już nieśmiały nie był.

- Zawsze mówił, że tego się musiał nauczyć.

Pobraliście się w 1991 roku. Czy pan Maciej był już na tyle śmiały, że to on wyszedł z tą propozycją?

- To była śmieszna sytuacja; do pewnego momentu nie wiedziałam, czy jestem tylko koleżanką, czy łączy nas jedynie działalność, czy może jednak coś więcej. Tym bardziej że kiedy już coś zaczynało się między nami rodzić, kilkakrotnie próbowałam wziąć mojego przyszłego męża publicznie za rękę. Maciej bardzo się krępował takich gestów wobec swoich starych znajomych z konspiracji. Tak więc oświadczyłam, w postaci lapidarnego pytania: "To co, kiedy za mnie wyjdiesz?", stanowiący dla mnie spore zaskoczenie.

I co mu pani odpowiedziała?

- Odpowiedziałam: "Rozumiem, że to oświadczyłam". I powiedziałam "tak".

Kiedy zostaliście małżeństwem i na świat przyszedł córki, pan Maciej się zmienił? Czy nadal był prywatnie taki nieśmiały, wyciszony, zamknięty w sobie?

- Zamknięty w sobie nie był. Po prostu nie lubił mówić o uczuciach. Może ze trzy-cztery razy w naszym wspólnym życiu usłyszałam wyznanie miłości. To nie był jego styl. W pewnym momencie stało się dla mnie oczywiste, że to jest nieważne. Ja pewne rzeczy wiedziałam i nie potrzebowałam słów.

Czuła to pani? Widziała?

- Tak, czułam. Nie widziałam, bo nie był to typ mężczyzny, który przynosi żonie kwiaty bez okazji. Natomiast czułam, że mnie kocha. Czułam jego szacunek, poważne podejście do rodziny i do wychowania dzieci...

Wstawał w nocy i przewijał dzieci?

- Nie przewijał. Ale je kąpał. Była żelazna godzina, o której to robił. I co ciekawe, wtedy dziecko nie płakało. Kiedy zabierałam się za to ja, dziecko się darło. Maciej widział, że w tej sprawie inaczej nie da rady (uśmiech). Nie chodził z wózkami na spacer, obiad odgrzał raz w życiu i to okazało się dla niego tak strasznie skomplikowane, że przypalił ziemniaki. Dla nas wszystkich Maciej był jednak ostoją. Teraz brakuje mi tego poczucia bezpieczeństwa. W naszym życiu bywały różne okresy. Kiedy tworzyliśmy wydawnictwo [Wolni i Solidarni - red.], albo podczas budowy domu, po prostu się nam nie przelewało. Natomiast wiedziałam jedno: jakkolwiek by się wypadki nie potoczyły, będę bezpieczna. Nie potrafię tego wytłumaczyć, ale czułam, że jeśli coś się będzie nam waliło na głowy, Maciej zawsze coś na to poradzi.

Już po jego śmierci miałam taki sen: pożar, tracimy dom, dobytek, wszystko. Ale najważniejsze było to, że Maciej był z nami. Z tego snu pamiętam tylko spokój, że dopóki on jest przy nas, nic złego nam się nie stanie. Przebudzenie było mniej przyjemne...

Znamy pana Macieja z akcji spektakularnych: ułańskiej szarży na placu Wolności, pływania, maratonów...

- Wszystko, co Maciej robił, wynikało z chęci sprawdzenia siebie i pokonania własnych ograniczeń. Najpierw był spadochron, potem samoloty. Niewielu wie, że Maciej miał ogromny lęk wysokości. Na kurs spadochronowy poszedł po to, by ten lęk pokonać. Pokonał siebie, potem przestało go to pasjonować. Przerzucił się na nurkowanie. Pasjonowało go schodzenie na większe głębokości, na granicę ryzyka. Cały czas musiał się sprawdzać. Jego ułański koń, na którym siedział podczas wart na Rynku, zachowywał się jak uosobienie spokoju, ale tak naprawdę był to koń po karierze sportowej, bardzo ostry i trudny w prowadzeniu, na którym nikt nie chciał jeździć.

To był ten feralny koń, na którym zdarzył się ten tragiczny wypadek?



- Właśnie nie. To jest absurd tej śmierci. Wypadek zdarzył się na koniu spokojnym, rodzinnym, na którym jeździły obie nasze dziewczyny. To się stało w absurdalnej sytuacji wolnego klusa, w której nic groźnego nie powinno się wydarzyć. Dość powiedzieć, że dwa dni wcześniej Maciej na swoim trudnym, niewdzięcznym koniu ułańskim wystartował w zawodach jeździeckich. Był to koń naprawdę niebezpieczny - gdy zaczynały się wyższe chody - galop czy skoki przez przeszkody - przypominał sobie karierę sportową i był nie do opanowania. Nawet mój mąż mówił, że w wielu momentach nad nim nie panuje. Przed tamtymi zawodami zapytałam: "Po co tam jedziesz, chcesz się skompromitować?" A on na to z rozbrajającym uśmiechem: "Asia, oczywiście, że nie chcę się skompromitować - ja tam jadę, żeby wygrać". To było jego podejście. I na tym koniu wariacie Maciej zajął 7. miejsce wśród 55 uczestników.

Pan Maciej zdobywał też wysokie, egzotyczne góry. Nie próbowała go pani kiedyś zatrzymać?

- Próbowałam. Nie udało się. Zawsze odpowiadał: "No wiesz, Asia, mam jeszcze dziesięć lat". Dziesięć lat na wysoką aktywność fizyczną. Mówił, że tego potrzebuje. Kiedy wrócił z wyprawy na Aconcagua [najwyższy szczyt Ameryki Południowej - 6962 m n.p.m - red.] z obrzękiem płuc, wyznał mi, że chyba się wyleczył ze wspinaczki. Ale dwa miesiące później stwierdził: "Wiesz co, ta góra nie może mnie pokonać". I nie odpuścił. Zdobył w końcu ten szczyt.

Czy publiczna aktywność męża odbijała się negatywnie na waszym życiu rodzinnym?

- Taki stopień zaangażowania w sprawy publiczne, jaki był udziałem Macieja, zawsze w jakimś sensie pozbawia rodzinę należnego jej czasu. Ale przecież wiedziałam, na co się decyduję, wiążąc się z taką osobą. Dla Macieja działalność publiczna po roku 1990 - najpierw jako polityka Ruchu Odbudowy Polski, potem radnego Poznania, a wreszcie zastępcy prezydenta - była naturalną konsekwencją wcześniejszych wyborów. Zawsze powtarzał, że jeśli kiedyś o tę wolną Polskę walczył, kładąc na szalę całe swoje życie, obecnie jego obowiązkiem jest tę wolną Polskę współtworzyć. Traktował to jako swego rodzaju misję. Dlatego zawsze był dostępny, czy to przez telefon, czy też osobiście. A kiedy starałam się trochę jednak chronić naszą prywatność, twierdził, że służba publiczna zobowiązuje. Dlatego tak mnie bolały krzywdzące, złe opinie i ataki na jego osobę. Maciej jednak nie był osobą pamiętliwą. Zawsze mi mówił: "Asia, bądźmy ponad to". Miał dystans do publikacji prasowych na jego temat, czasem jakże niesprawiedliwych. Pamiętam, że kiedy odpowiadał za likwidację przedszkoli, zapytałam go, po co to robi, po co się naraża? Odpowiedział, że uważa, iż ta reforma jest ważna i słuszna. I że nie będzie się przed tym cofać tylko dlatego, że jest to "niemedialne". Wiedział, że może to przypłacić stanowiskiem.

Napisała pani krótko przed wypadkiem męża, że jest z niego dumna, ale mówi mu o tym rzadko.

- Za rzadko.

Zdążyła mu to pani uświadomić przed śmiercią?

- Nie wiem. To uczucie niedosytu, które mam i będę mieć. Myśmy się oboje wstydzieli mówić o uczuciach. Potrafiliśmy jechać samochodem kilka godzin i nie odzywać się do siebie, bo nie lubiliśmy "strzępić języka po próżnicy". Po prostu było nam ze sobą dobrze. A jednak dziś powtarzam małżeństwom, że trzeba sobie wzajemnie mówić o uczuciach. Że się szanujemy, kochamy, cenimy. I nie można się bez końca czepiać skarpetek pod fotelem czy ogryzków na stole.

Czuje pani nadal to wsparcie męża?

- Czuję, ale to nie zmienia faktu, że potwornie tęsknię. Cały czas o nim myślę. Jedyne, co mnie trzyma, to wiara, że jeszcze się kiedyś spotkamy.

Trudno się było pogodzić z jego odejściem?

- Nie pogodzę się z tym do końca. Śmierć Macieja była absurdalna. Po ciężkim wypadku na spokojnym koniu błyskawicznie wracał do zdrowia. I zmarł, gdy już kreślił plany na przyszłość. Mógł przecież jeszcze zrobić wiele dobra.

Gdyby miała pani napisać w encyklopedii kilka słów o mężu, co by pani napisała?

- Dwa słowa: "dobry człowiek".

**ROZMAWIAŁ
PIOTR BOJARSKI (Gazeta Wyborcza)**

*"Wywiad ukazał się w na poznańskich stronach
Gazety Wyborczej w wydaniu z 6 marca 2010."*



POZNAŃ



– to miasto nowoczesne, stale się rozwijające, ważne centrum bankowe, biznesowe i targowe. Równocześnie jest postrzegane jako miasto kultury, centrum sportu i rekreacji. Poznań zaskakuje swoją różnorodnością i barwą. To miasto, gdzie nowoczesność styka się z tradycją i historią, tworząc jedyną w swoim rodzaju i niepowtarzalną mozaikę.

BĘDĄC W POZNANIU WARTO ZOBACZYĆ

Ostrów Tumski – Na oddzielnym widłami Warty i Cybiny, pełnym zieleni Ostrowie Tumskim - w miejscu, gdzie rozpoczęła się historia Polski czas płynięcia własną, niespieszną miarą. Dawna wyspa katedralna jest jedną z bardziej urokliwych części Poznania: z dominującą nad całością Katedrą, niedużym i zgrabnym kościołem Najświętszej Marii Panny, brukowanymi ulicami biegnącymi po narysach dawnych wałów obronnych i stojącymi w ogrodach zabytkowymi domostwami kanoników katedralnych. W ponadtysiącletnie dzieje Ostrowa Tumskiego wpisane są najważniejsze momenty historii Polski, znajduje się tam najbardziej znana Złota Kaplica – wewnątrz grobowiec w stylu bizantyjskim oraz pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Warto poddać się nieco niewspółczesnej atmosferze Ostrowa Tumskiego i po zwiedzaniu najważniejszych zabytków zapuścić się w ciche i pełne uroku boczne uliczki.

Stary Rynek i jego okolice – to jedno z najciekawszych miejsc do zwiedzania w Poznaniu. Piękny renesansowy ratusz, zabytkowe kamieniczki, urokliwe uliczki, wiele muzeów, pomników, fontanny, kawiarenki i spacerujący ludzie tworzą niepowtarzalny klimat tego miejsca. Każdego dnia, gdy zegar ratuszowy wybija godzinę dwunastą w południe, w wieżyczce nad zegarem umieszczonym we frontowej elewacji Ratusza otwierają się drzwiczki i ukazują się dwa błaszane koziołki. Poruszane mechanizmem zegarowym trzaskają się rogami 12 razy.

Przechadzając się uliczkami Starego Rynku i jego okolicach warto zobaczyć między innymi muzea: jak Powstania Wielkopolskiego, Instrumentów Muzycznych, Archeologiczne czy Literackie Henryka Sienkiewicza, Pałac Działyńskich, Pałac Górków, kościół farny, kościół franciszkanów na Wzgórzu św. Wojciecha.

Idąc na Stary Rynek ul. Półwiejską warto zwrócić uwagę na pomnik Starego Marycha, który prezentuje postać stworzoną i wykorzystywaną w felietonach pisanych w gwargie poznańskiej przez Juliusza Kubla.

Jezioro Maltańskie i okolice – Tereny wokół jeziora stanowią jeden z ważnych ośrodków rekreacyjnych miasta, zaś samo jezioro jest uznawane za jeden z najlepszych Torów Regatowych na świecie. Dla mieszkańców Poznania Tor Regatowy Malta oraz jego najbliższe okolice stały się ulubionym miejscem wypoczynku i rekreacji.

Wzdłuż jeziora biegnie trasa Kolejki Parkowej Maltanka, która prowadzi do Nowego Zoo, gdzie w warunkach zbliżonych do naturalnych znajduje się ok. 2 tysięcy zwierząt. Na szczególną uwagę zasługuje wybudowany w 1995 roku Pawilon Zwierząt Nocnych oraz wybudowana w 2009 roku słoniarnia.

Na brzegu tafli jeziora znajdują się między innymi: najwyższa w Polsce na wodzie fontanna, ośrodek sportowo – rekreacyjny Malta Ski, usypany dla uczczenia zwycięskiego powstania Wielkopolskiego – Kopiec Wolności, pole do gry w mini golfa oraz czynne sezonowo: Bula Park, sztuczne lodowisko, kino letnie oraz maltańska scena muzyczna na wodzie.

W pobliżu zlokalizowane są również hotele między innymi: Camping Malta, Hotel Park oraz trzykondygnacyjne centrum handlowe – Galeria Malta.

Cytadela – Nazwa ta określa teren wzgórza, położonego na północ od centrum miasta, na którym do 1945 r. znajdował się zbudowany fort Winiary. Na prawie 100 ha powierzchni był zasadniczym elementem twierdzy pruskiej, w jaką przekształcił Poznań władze zaborcze.

Historia Cytadeli wpisana jest na stałe w obecnie znajdujący się tam park oraz w przylegające do niego cmentarze, na których leżą żołnierze różnych formacji wojskowych, narodowości i epok historycznych. Fragmenty tej historii możemy poznać w dwóch muzeach znajdujących się na terenie parku: Muzeum Armii Poznań oraz Muzeum Uzbrojenia. Chętnie odwiedzane jest szczególnie to drugie, oferujące między innymi ekspozycje samolotów, czołgów, armat i innych elementów wyposażenia armii z dawnych czasów. Znajduje się tu także wiele rzeźb a najsłynniejsze to cykl „Nierozpoznani” Magdaleny Abakanowicz, wykonane z okazji 750-lecia lokacji Poznania.

Sam park przyciąga piękną zielenią i kolorami kwitnących kwiatów, można tu spotkać wiele ciekawych gatunków roślin i zwierząt, jak również zobaczyć parę ogrodów tematycznych: daliowy, kwiatów letnich, wodny czy bylinowy.





POZNAŃ

– is a modern and constantly developing city, an important centre of banks, businesses and fairs. At the same time, it is perceived as a city of culture, sport and recreation. Poznań surprises with its variety and colours. It is a city where modernity meets tradition and history and create one of a kind extraordinary mosaic.



THE 'MUST SEE' IN POZNAŃ

The Cathedral Island (Ostrów Tumski) – On a leafy, separated with the forks of Warta and Cybina Rivers Cathedral Island – a place where the history of Poland started – time goes by with its own slow pace. The old Cathedral Island is one of the most picturesque parts of Poznań: with the Cathedral dominating over the island, a small charming Church of Our Lady, cobbled streets on the outline of old ramparts and cathedral canons' historic houses situated in the gardens. The most important moments of the history of Poland are a part of more than a thousand year old history of the Cathedral Island. The Golden Chapel -with a Byzantine-style sarcophagus and a monument of Mieszko I and Boleslaw the Brave - is situated there. In order to feel this slightly 'behind the times' atmosphere of the Cathedral Island, after visiting the most significant sights, it is worth going for a stroll in quiet charming side streets.



The Old Market Square and its surrounding area are among the most attractive places to see in Poznań. The Renaissance town hall, old houses, charming side streets, numerous museums, monuments, fountains, cafés and people strolling – they all create a unique atmosphere of the place.

Every day, as the town-hall clock strikes twelve, the doors of a small tower on top of the Town Hall façade open to show two metal billygoats. The clockwork goats hit each other with their horns twelve times.

Strolling along the Old Square streets and its surrounding area it is worth visiting among others such museums as: the Museum of the Wielkopolska Uprising, the Museum of Musical Instruments, the Archeological Museum, the Henryk Sienkiewicz Literature Museum, Działyński Palace, Górka Palace, the Parish Church and the Franciscan Church on St. Adalbert's Hill. What catches our attention heading to the Old Square along Półwiejska Street is the Old Marych Monument Old Marych was a fictitious character featured in newspaper columns written in the Poznań dialect by Juliusz Kubel.



Malta Lake and its surrounding area – the land around the lake constitutes one of the important recreational zones of the city, and the lake itself is considered the best Regatta Course in the world. Malta Regatta Course and its surrounding area have become a favourite place for relaxation and recreation for the inhabitants of Poznań.

Along the lake runs the Maltanka Miniature Railway which leads to the New Zoo. The zoo has about two thousand animals which are kept in semi-natural environment. What deserves our attention are two sites: a nocturnal animal house built in 1995 and an elephant built in 2009.

On the shore of the lake you will easily find among others: the highest in Poland fountain on water, Malta-Ski Sports and Recreation Centre, Mound Freedom – made to commemorate the victory of the Wielkopolska Uprising, mini golf course and open seasonally: Bula Park, an artificial ice rink, summer open-air cinema and Malta music stage on water.

In the Malta area there are also located hotels such as: Camping Malta, Hotel Park and a three-storey Galeria Malta shopping mall.



Cytadela – is a hill situated north of the city centre on which up to 1945 a Winiary fortress had been located. With an area of nearly 100 ha it was a fundamental element of German fortification that Poznań was transformed into during the partition.

The history of Cytadela is a part of a now existing park and adjacent cemeteries where soldiers from different military formations, nationalities and historical epochs are buried. Two museums situated in the park: the Museum of the Poznań Army and the Museum of Armaments uncover some pieces of the history. Particularly the latter museum is popular among visitors as it offers among others exhibits of planes, tanks, canons and other elements of military equipment of the past era. A number of sculptures are also situated in the Cytadela – the most famous ones including the series titled "Unrecognised" by Magdalena Abakanowicz, made for the anniversary marking 750 years of the location of Poznań.

The park itself attracts us with its green areas and colours of flowers. You can see many interesting species of plants and animals as well as admire a few theme gardens: dahlia garden, summer flowers garden, water and perennial garden.



PRZECHADZKI PO POZNANIU

Pieszna wędrowka po Starym Mieście i jego okolicach z przewodnikiem miejskim to najlepszy sposób, aby poczuć nietuzinkowy i niepowtarzalny klimat Poznania, zobaczyć serce miasta wraz z jego atrakcjami. Przewodnik miejski odkryje przed Państwem wiele urokliwych miejsc, pokaże piękny renesansowy ratusz, zabytkowe kamieniczki i oczywiście legendarne poznańskie koziołki. Poprowadzi również ulicami dawnej Dzielnicy Zamkowej, gdzie potężny neoromański Zamek Cesarski stanowi jego główny akcent. Pokaże też Plac Wolności – centralny plac Poznania, klasycyzy gmach Biblioteki Raczyńskich.

Koszt: 10 zł

Rezerwacja:

- Centrum Informacji Turystycznej, Stary Rynek 59/60, tel: 61 852 61 56
- Centrum Informacji Miejskiej, ul. Ratajczaka 44, tel: 61 8 51 96 45

Spacery po Poznaniu odbywają się bez względu na pogodę.



TRAKT KRÓLEWSKO – CESARSKI

Osoby planujące pobyt w naszym mieście dłużej niż trzy dni szczególnie gorąco zapraszamy na spacer Traktem Królewsko – Cesarskim. To znakomita okazja dla wszystkich, którzy chcą zapoznać się z polską historią, tradycją i kulturą w miejscu, gdzie ma ona swoje korzenie.

Tysiąc lat "zakrętów" dziejowych, splatania się losów narodów i przenikania kultur, stworzyło dzisiejszy Poznań, który oferuje turystyce bogaty wachlarz atrakcji. Wędrując śladem królów i cesarzy, którzy upodobali sobie miasto, zobaczyć można zabytki europejskiej klasy, zwiedzić galerie i muzea, uczestniczyć w unikatowych imprezach kulturalnych. Trakt prowadzi z odległej przeszłości prosto do współczesnego Poznania, tętniącego życiem i czekającego na turystów - jedyne miasta w Polsce, które gości po królewsku i cesarsku!

Cztery wymiary Traktu – to inaczej mówiąc wątki tematyczne. Zostały określone w oparciu o walory kulturowe miasta, jako obszary działania oferty turystycznej. Wątki te integrują potencjał miasta, odnoszą się do elementów charakterystycznych dla Poznania, podkreślają ich unikatowość w skali regionu i kraju. Każdy wątek określono również tzw. wyróżnikami, elementami budującymi markę i oryginalność Poznania - jedyne takiego miasta w Polsce.

- Trakt Historii - "Tu zaczęła się Polska... - W Poznaniu zaczęła się Polska..."
- Trakt zabytków architektury - "Tak budował się Poznań - Trakt Pracy i Piękna
- Trakt artystyczny - "Kulturalne inspiracje, Trakt tętniący życiem (kulturalnym).
- Trakt tradycji wielkopolskich - "Nie tylko pyry z gziem - Dobra Strawa i Zabawa"



POZNAŃ CITY WALKS



THE ROYAL-IMPERIAL ROUTE

People planning to stay in Poznań for more than 3 days need to have a walk along the Royal-Imperial Route. It is a perfect opportunity for those who want to discover Polish history, tradition and culture in a place where they are all rooted.

Thousand years of historical "turns", intertwining of nations' fate and interlinking of cultures shaped contemporary Poznań which has in offer a wide array of attractions for tourists. Following the footsteps of kings and emperors, who were very keen on the city, you can see European class monuments, visit galleries and museums, take part in unique cultural events. The route takes you from a distant past straight to modern-day Poznań full of life and waiting for tourists – the only city in Poland that welcomes you in a royal and imperial style.

Four dimenstions of the Route – are in other words four different themes. Taking into consideration the cultural value of the city, the themes have been defined as four areas of touristic activities. They are an integral part of the city's potential, refer to characteristic features of Poznań and emphasise their uniqueness in the region and the country. Each theme has been given a so called distinguishing feature, an element building the brand and originality of Poznań– the one of a kind city in Poland.

- The Historical Route - "It is here that Poland came to being... "
- The Route of Architectural Monuments – "That's how Poznań was built – the Route of Labour and Beauty"
- The Artistic Route – "Cultural inspirations, a route full of (cultural) life"
- The Route of Wielkopolska traditions – "Not only 'pyry z gzikiem' – Good food and fun".



Guided city walks in the Old Town and its surrounding area are the best way to feel the unique atmosphere of Poznań and to see the heart of the city with its attractions. The city guide will uncover to you numerous charming sites such as the beautiful Renaissance town hall, historical tenement houses and of course the legendary Poznań billygoats. You will be walking along the streets of the old Castle District, where the huge neo-Romanesque Imperial Castle is the main landmark of the area. The city guide will show you the Liberty Square - the main square in Poznań with a classical building of the Raczyński Library.

Cost: 10 zł

Reservation:

- Tourist Information Centre, 59/60 Old Square, tel: 61 852 61 56
- City Information Centre, 44 Ratajczaka St., tel: 61 8 51 96 45

Poznań City Walks take place regardless of the weather.



SZCZECIN

5 km

25 km

30 km

10 km

WARSZAWA BERLIN


WARSZAWA BERLIN





© DAUNPOL sp. z o.o
Wydawnictwo Kartograficzne
ul. St. Konarskiego 3, 01-355 Warszawa
tel./fax 22 664 50 91; 22 664 37 20
internet: www.daunpol-pilot.com.pl
e-mail: biuro@daunpol-pilot.com.pl


- ① Katedra / Cathedral
- ② Pomnik "Czerwiec 1956" / Monument of "June 1956"
- ③ Zamek Cesarski / Emperor's castle



 punkty żywieniowe / refreshment points

 punkty wykonywania zdjęć przez fotomaron.pl / photo points

 oznaczenia odległości / distance points

 trasa biegu (2 pętle) / marathon course



STATYSTYKI / STATISTICS




Liczba biegaczy na mecie w latach 2002-2009 w polskich maratonach
Number of runners in polish marathons, years 2002-2009

		Lata / Years							
		2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Miasta / Cities	Poznań	1011	1505	1973	2061	2211	2324	2640	4018
	Warszawa	307	1063	937	1689	1861	2120	2640	3164
	Kraków	718	740	742	921	1024	1007	1351	2111
	Wrocław	799	680	934	922	846	1199	1042	1733
	Dębno	247	500	401	519	434	450	713	781

Wyniki czołówki w Poznań Maratonie w latach: 2000-2009
Results in Poznan Marthon years 2000-2009

ROK / YEAR	MĘŻCZYŹNI / MEN		CZAS / TIME	KOBIECY / WOMEN		CZAS / TIME
2000	Krzyścin Andrzej	POL	2:17:23	Gruca Dorota	POL	2:37:23
2001	Glinka Waldemar	POL	2:15:38	Nikiel Aniela	POL	2:43:59
2002	Kibor Joseph	KEN	2:16:36	Uryga Wioletta	POL	2:35:28
2003	Krzyścin Andrzej	POL	2:17:57	Kuta Krystyna	POL	2:38:28
2004	Iveruk Mykhail	UKR	2:17:55	Meloch Arleta	POL	2:41:19
2005	Bebło Leszek	POL	2:17:07	Kulesza Natalia	POL	2:40:47
2006	Białk Jan	POL	2:16:21	Awerkowa Angelika	POL	2:37:07
2007	Tangus Paul	KEN	2:16:24	Brych Pająk Ewa	POL	2:39:59
2008	Mathew Kosgei	KEN	2:13:45	Meloch Arleta	POL	2:38:22
2009	Chebii Samson Kimeli	KEN	2:18:14	Agnieszka Gortel	POL	2:37:08

 Rekord trasy / Course record



Medal w rocznicę Bitwy pod Maratonem

W tym roku mija 2500 lat od Bitwy pod Maratonem, by uczcić to wydarzenie postanowiliśmy przychylić się do prośby Stowarzyszenia Międzynarodowych Maratonów i Biegów Długodystansowych i w ten wyjątkowy rok uhonorować każdego zawodnika jubileuszowym medalem.

W 490 r p.n.e. pod Maratonem Grecy stoczyli zwycięską bitwę nad Persami. Zaraz po niej – jak głosi legenda – wysłano do Aten posłańca, by obwieścił zwycięstwo. Posłaniec ten – nijaki Filippides – dystans między Maratonem a Atenami pokonał, biegnąc bez wytchnienia, a dotarwszy na miejsce ogłosił nowinę i zmarł z wycieńczenia. Legenda ta stała się inspiracją do włączenia biegu na dystansie odpowiadającym odległości z miejscowości Maraton do Aten do programu pierwszych nowożytnych Igrzysk Olimpijskich w Atenach (1896r.). Choć odległość, jaką pokonał posłaniec w rzeczywistości wynosi 37 km, to bieg postanowiono zaokrąglić do dystansu 40 km. Od Igrzysk Olimpijskich w Londynie (1908r.) na prośbę królowej brytyjskiej do dystansu 42,195 km.

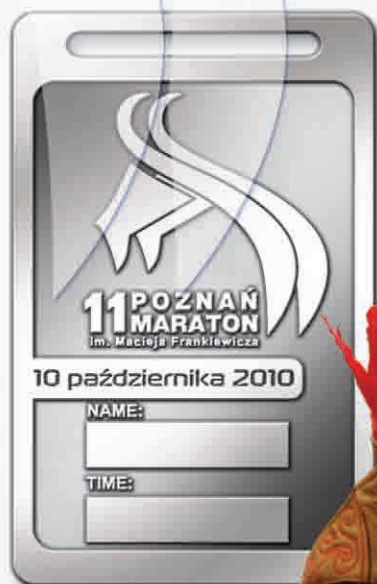


Medal on the anniversary of the Battle of Marathon



This year marks 2,500 years since the Battle of Marathon, to celebrate this event we decided to accede to the request of the Association of International Marathons and Long Distance Running and in this special year in honor of each runner's Jubilee medal.

In 490 BC r The Greeks fought at Marathon winning the battle over the Persians. Immediately after - as legend has it - sent a messenger to Athens, that proclaimed victory. This messenger - neuter Filippides - defeated the distance between Marathon and Athens, running tirelessly, and he reached the place announced the news and died of exhaustion. This legend became the inspiration for the inclusion of race over a distance corresponding to the distance from the town of Marathon to Athens to the first modern Olympic Games in Athens (1896). Although the distance, which run the messenger, was in fact 37 km, it was decided to round the run to the distance of 40 km. Since the Olympic Games in London (1908r.) at the request of the British Queen, distance has changed to 42.195 km.



11 POZNAŃ MARATON

im. Macieja Frankiewicza

Program imprezy

7 października 2010 r. (czwartek)

14:00–20:00 Biuro Maratonu – wydawanie numerów startowych

14:00–20:00 Targi Expo Maraton 2010

8 października 2010 r. (piątek)

09:00–22:00 Biuro Maratonu – wydawanie numerów startowych

09:00–22:00 Targi Expo Maraton 2010

9 października 2010 r. (sobota)

09:00–23:00 Biuro Maratonu – wydawanie numerów startowych

09:00–23:00 Targi Expo Maraton 2010

12:00–14:00 Biegi dla dzieci i młodzieży "W drodze do maratonu" (tereny parku przy hali Arena)

13:50–16:15 Studio Telewizji WTK (Targi Expo)

14:00–17:00 Event Expo – prowadzenie Maciej Narożny z radia Eska (scena, Targi Expo)

14:00–20:00 Pasta Party (Hala Arena)

10 października 2010 r. (niedziela)

10:10 Start: 11 Poznań Maraton z ul. abpa Baraniaka

ok. 12:20 Finisz + dekoracje



Organizer of the biggest marathon
in Poland invites
Runners and Inline Skaters



**4 POZNAŃ
HALFMARATHON**

3rd April 2011

10.00. a.m.

www.halfmarathon.poznan.pl/en

*posir



www.poznan.pl

POZnań*
* Eastern energy. Western style

**12 POZNAŃ
MARATON**

im. Macieja Frankiewicza



16. 10. 2011

www.marathon.poznan.pl/en

THE BIGGEST MARATHON IN POLAND



GENERAL SPONSOR



PKO BANK POLSKI

www.poznan.pl

POZnań*
* Eastern energy. Western style

PIM RUNNING CIRCUIT 2011

2 Kwietnia

Hervis Prague Half Marathon 21.0975 km

Hervis Corporate Half Marathon (sztafeta/drużyna)

8 Maja

Volkswagen Prague Marathon 42.195 km

Volkswagen Corporate Marathon (sztafeta/drużyna)

Kochasz biegać? Biegnij w Pradze!

Zapisz się teraz by zapłacić mniej!

Zarezerwuj hotel na

www.praguemarathonhotels.com



- Cała trasa w historycznym centrum Pragi
- T-shirty dla wszystkich uczestników
- Maraton limit czasu - 7 godz.

www.praguemarathon.com

Główni partnerzy



TESCO

Patroni



Przywracamy zdrowie aktywnym

BIEGASZ REGULARNIE, ALE TWÓJ ORGANIZM CORAZ CZĘŚCIEJ ODMAWIA POSŁUSZEŃSTWA ?
KONTUZJA, KTÓREJ DOŚWIADCZYŁEŚ DAWNO TEMU WCIĄŻ POWRACA?
CENISZ SWOJE ZDROWIE I DBASZ O JEGO PROFILAKTYKĘ ?
PRAGNIESZ CZERPAĆ PEŁNĄ PRZYJEMNOŚĆ Z UPRAWIANIA SPORTU ?

Carolina Medical Center

Carolina Medical Center to jedna z największych i najnowocześniejszych prywatnych klinik ortopedii medycyny sportowej w Europie.

Carolina Medical Center jest oficjalnym Ośrodkiem Leczenia Urazów Sportowych Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

W Carolina Medical Center zapewniamy kompleksową opiekę nad sportowcami, od diagnostyki funkcjonalnej, poprzez najwyższej klasy zaplecze diagnostyczne (USG, Rtg, MRI, CT), aż po pełne spektrum wykonywanych tu zabiegów chirurgicznych, rehabilitację oraz programy profilaktyczne i przygotowanie motoryczne zarówno sportowców wyczynowych jak i osób uprawiających sport rekreacyjnie.

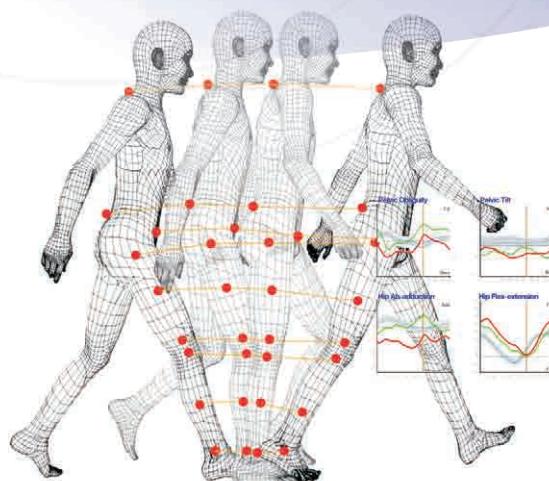
Od lat obejmujemy kompleksową opieką najwybitniejszych polskich sportowców, m.in. Otylię Jędrzejczak czy Justynę Kowalczyk. Nasi lekarze i fizjoterapeuci zapewniali opiekę medyczną w trakcie ostatnich kilku Igrzysk Olimpijskich (m.in. Ateny 2004, Turyn 2006, Pekin 2008), tworzyli Komisję Medyczną PKOl, są członkami Komisji Medycznej PZPN i wielu innych.

Centrum Diagnostyki Funkcjonalnej

Centrum Diagnostyki Funkcjonalnej CMC to jedno z najnowocześniejszych w Europie miejsc do kompleksowej oceny funkcjonalnej zarówno sportowców wyczynowych, jak i amatorów.

Pracownia Diagnostyki Funkcjonalnej CMC to idealne miejsce do:

- precyzyjnej analizy techniki biegu (niezastąpionej w diagnostyce przeciążeń i urazów), wychwycenia najdrobniejszych dysfunkcji układu ruchu i błędów technicznych podczas chodu, biegu, itd.
- oceny siły mięśniowej (np. do monitoringu postępów treningowych lub procesu rehabilitacji)
- treningu sensomotorycznego i propriocepcji (pozwala to na kilkukrotną redukcję ryzyka urazów skrętnych stawu kolanowego i skokowego)
- oceny koordynacji mięśniowej oraz diagnostyki zespołów przewlekłych przedziałów powięziowych z zastosowaniem EMG
- nieinwazyjnej analizy postawy ciała
- pomiaru rozkładu nacisków występujących na poszczególnych częściach stopy podczas chodu i biegu



NZOZ Carolina Medical Center

ul. Pory 78, 02-757 Warszawa

tel.: (0-22) 355 82 00, mail: cmc@carolina.pl www.carolina.pl

 Carolina
Medical Center 
Partner Medyczny PKOl



WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA
w Poznaniu

www.wsb.pl

sprawdź
aktualną
promocję

wybierz **Uczelnię nr 1** w Wielkopolsce wśród Uczelni niepublicznych

wg rankingów „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” (2010)
oraz „Home&Market” (2010)

Studia I stopnia

- ▶ 29 atrakcyjnych specjalności na kierunkach:
Administracja, Finanse i Rachunkowość, Informatyka
i Ekonometria, Socjologia **NOWOŚĆ**, Stosunki
Międzynarodowe, Zarządzanie

Studia II stopnia

- ▶ 12 specjalności na kierunkach:
Finanse i Rachunkowość, Zarządzanie

Studia Podyplomowe

- ▶ 29 praktycznych kierunków, a wśród nich:
Akademia Trenera, Inwestycje Kapitałowe, Wycena
Nieruchomości, Zarządzanie Projektem

Executive MBA

- ▶ Profesjonalne studia menedżerskie
prowadzone we współpracy z Aalto University
School of Economics – skandynawskim liderem
edukacji kadr menedżerskich.



Od 11 lat

Uczelnia nr 1 w Wielkopolsce

wśród uczelni niepublicznych „Rzeczpospolita”
i „Perspektywy” (2010) oraz „Home & Market” (2010)

zapisz się on-line

www.wsb.pl





STS-TIMING

LIDER POMIARU CZASU NA IMPREZACH SPORTOWYCH W POLSCE

www.sts-timing.pl

DYSPONUJEMY:

- trzema różnymi systemami pomiaru czasu,
- systemem określającym położenie GPS,
- zegarami diodowymi,
- flotą ośmiu osobowych i dostawczych,
- trzema magazynami sprzętu w różnych miejscach w Polsce

Wszystko to pozwala na świadczenie usług w kilku miejscach w Polsce – jednocześnie!

3 SYSTEMY POMIARU CZASU:

MYLAPS CHAMPIONCHIP

- wysoka jakość sprzętu oraz najnowsza technologia gwarantują wysoką jakość wyników,
- System Championship jest prosty, dokładny i profesjonalny. Nie ma podobnego systemu na świecie,
- może być używany w wielu różnych dyscyplinach sportu: maratony, triathlony, wyścigi górskie, wyścigi na rolkach i wózkach, biegi górskie,
- każdy zawodnik ma swój indywidualny czas.

AMB

- nowy system AMB ChipX jest następcą systemu AMB Activ i został stworzony, aby mierzyć różnorodne typy zawodów na tym samym sprzęcie,
- niezależnie od tego czy organizujesz triathlony, biegi, wyścigi kolarskie i MTB, rolkarstwo czy narciarstwo klasyczne, ChipX zapewni najwyższy poziom dokładności i niezawodności w działaniu.

CHRONOTRACK

- najskuteczniejszy ze wszystkich systemów pomiarów czasu, jego skuteczność wynosi 99,97%,

KONTAKT:

STS-TIMING

ul. Transportowa 31

88-100 Inowrocław

Maciej: +48 518 014 253

Marek: +48 518 014 259

info@sts-timing.pl

ULTIMATE SPORT ENERGY SUPPLEMENT

Vitargo®

www.vitargo.com.pl

- Unikalny, opatentowany węglowodan.
- Uzupełnia energię (glikogen) w mięśniach 70% szybciej niż inne znane na rynku węglowodany jak np. dextroza, maltodextryna.
- Opuszcza układ pokarmowy 80% szybciej niż inne węglowodany.
- Ten specyficzny węglowodan występuje tylko w produktach o nazwie firmowej Vitargo®.
- Jedyna na rynku autentyczna odżywka Vitargo®, produkowana i pakowana w Szwecji z oryginalnymi dodatkami smakowymi.



Vitargo® CarboLoader

Zrewolucjonizował pogląd na temat odnowy organizmu. Zastąpił maltodextrynę i dextrozę. Vitargo® CARBOLOADER zawiera specjalnie udoskonalony węglowodan dla sportowej elity spełniający ich potrzeby i wymagania. Ten unikalny węglowodan powoduje, że Vitargo® CARBOLOADER uzupełnia niedobory glikogenu w organizmie.



Vitargo® Electrolyte

Vitargo® + ELECTROLYTE zawiera unikalny, opatentowany węglowodan uzupełniony solami mineralnymi magnezu, potasu, wapnia, sodu. Vitargo® + ELECTROLYTE powoduje, że sportowiec utrzymuje bardzo efektywnie poziom cukru we krwi i uzupełnia odpowiedni poziom minerałów podczas treningu/zawodów, oraz utrzymuje równowagę płynów w organizmie, polecany szczególnie latem.



Vitargo® Gainers Gold

Połączenie Vitargo® (napój ultrahipotoniczny) i protein śmiało można nazwać dynamitem. Polecany szczególnie podczas intensywnych okresów treningowych. Takie połączenie węglowodanowo-proteinowe przeciwdziała powstawaniu symptomów przetrenowania i infekcjom.



NOWOŚĆ!!! Więcej informacji na temat nowych produktów na stronie internetowej www.vitargo.com.pl

Zamów telefonicznie lub wyślij e-mail

VEN-NATURA wyłączny przedstawiciel Vitargo na Polskę
ul. Stalowa 6, 70-736 Szczecin

tel. 091 46 13 856 • fampuciato@swipnet.se

Ven
natura



MEDALE SPORTOWE

CENTRUM TROFEÓW SPORTOWYCH I NAGRÓD



PERSONALIZACJA MEDALI 11. POZNAŃ MARATON

ZAMÓW SZYBKO I WYGODNIE

www.bil-cup.pl/maraton

**MEDALE SPORTOWE I OKOLICZNOŚCIOWE
OD PROJEKTU DO WYKONANIA**

Poznań

ul. Gąsiorowskich 3

tel. 501 45-55-77

tel. 61 866-77-88



FIRMA PRYWATNA KOBRA

ZOBACZ

reklama dla Ciebie

długopisy

breloki

koszulki

parasole

pen drive

i wiele innych gadżetów reklamowych



WWW.KOBRA.POZNAN.PL

Poznań, ul. Cześnikowska 30 (PZM) tel. 061 867 22 72

Swoje zdjęcia znajdziesz na

FotoMaraton.pl

Twoje sportowe wspomnienia

